



Sygn. akt I CSK 308/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kamil Zaradkiewicz (przewodniczący)

SSN Jacek Grela

SSN Małgorzata Manowska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. S. i P. B.

przeciwko "N. " spółce z o.o. w W.

o ochronę dóbr osobistych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 12 lipca 2019 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 28 kwietnia 2017 r., sygn. akt VI ACa (...),

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od "N." spółki z o.o. w W.
na rzecz powodów J. S. i P. B. kwoty po 240 (dwieście
czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2017 r. Sąd Apelacyjny w (...) w sprawie z powództwa J. S. i P. B. o ochronę dóbr osobistych przeciwko „N.” Sp. z o.o. w W., na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 30 czerwca 2015 r. zmienił częściowo zaskarżony wyrok, w szczególności, w ten sposób, że w punkcie pierwszym usunął z jego treści słowa „na pierwszej stronie dziennika (...)” i w tym zakresie powództwo oddalił; w punkcie drugim oddalił powództwo J. S. o zasądzenie od Spółki „N.” Sp. z o.o. w W., na jego rzecz, kwoty 30.000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami; w punkcie trzecim oddalił powództwo P. B. o zasądzenie od Spółki „N.” Sp. z o.o. w W., na jego rzecz, kwoty 30.000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami, a w pozostałej części oddalił apelację.

Podstawą rozstrzygnięć Sądów obu instancji były następujące ustalenia i wnioski.

W kwietniu 2010 r., po śmierci Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego powodowie, pracując dla S. Sp. z o.o. zrealizowali film dokumentalny, w którym między innymi zarejestrowali wygląd prywatnych apartamentów prezydenckich i przekazali to dzieło wskazanej wyżej Spółce, której przysługiwały wobec niego autorskie prawa majątkowe. Na podstawie umowy licencyjnej zawartej pomiędzy S. Sp. z o.o., a pozwaną Spółką przedmiotowy materiał został jej udostępniony z wykorzystaniem go do powstającego filmu, pod tytułem „C.”. W umowie tej znalazło się zastrzeżenie, że w napisach końcowych filmu zostanie zaznaczone, iż autorami, czy realizatorami archiwalnego materiału dokumentalnego są powodowie. W dniu 11 kwietnia 2012 r. do jednego z numerów „(...)” została dołączona płyta z filmem pod tytułem „C.”, w nakładzie 139.790 egzemplarzy. Na obwolucie płyty wskazano, jako realizatorów filmu, szereg osób, w tym również powodów, to jest: jako jednego z realizatorów J. S., a w charakterze autora zdjęć, P. B. Osobą, która faktycznie zrealizowała ten film była M. D. Wykorzystała ona w filmie materiał dokumentalny nakręcony przez powodów i nabyty przez pozwanego od S. sp. z o.o. M. D. nie konsultowała się z powodami w trakcie powstawania filmu i w ogóle

nie miała z nimi kontaktu. Po rozpowszechnieniu filmu „C.”, jako załącznika do tygodnika „(...)”, powodowie otrzymywali krytyczne telefony od rodziny i znajomych, sugerujące, że opowiedzieli się oni po jednej stronie politycznej, kojarzonej z partią „P.”. Z tej też przyczyny mieli być obiektem żartów i kpin w środowisku filmowców.

W dalszej kolejności powodowie wystąpili wobec pozwanej Spółki z pismem z dnia 7 maja 2012 r., w którym żądali opublikowania przeprosin na pierwszej stronie „(...)”, w związku z zamieszczeniem na okładce filmu „C.” nieprawdziwych danych co do współautorstwa powodów oraz domagali się zapłaty na rzecz każdego z nich kwot po 50.000 zł, tytułem zadośćuczynienia za naruszenie ich dóbr osobistych, a także zaniechanie dalszych naruszeń ich dóbr osobistych. Pozwana Spółka odmówiła zadośćuczynienia roszczeniom powodów.

W konsekwencji powodowie pozwem z dnia 28 października 2012 r. skierowanym przeciwko N. Sp. z o.o. w W. wnieśli o nakazanie stronie pozwanej usunięcie skutków naruszenia ich dóbr osobistych, poprzez złożenie oświadczenia zawierającego przeprosiny powodów za wymienienie ich jako współautorów filmu pod tytułem „C.” mimo, że nie brali oni udziału w realizacji tego filmu i nie ponosili odpowiedzialności za jego ostateczny kształt. Powodowie domagali się, aby oświadczenie to pozwana Spółka opublikowała na pierwszej stronie dziennika „R.” oraz na pierwszej stronie tygodnika „(...)”, w terminie trzech tygodni od daty uprawomocnienia się wyroku, a ponadto wnosili o zasądzenie od pozwanej, na rzecz każdego z powodów kwot po 50.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od daty wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W odpowiedzi na pozew N. sp. z o.o. w W. wносиło o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy w W. uwzględnił częściowo powództwo J. S. i P. B. w ten sposób, że nakazał pozwanej opublikowanie żadanego w pozwie oświadczenia na pierwszej stronie dziennika „(...)” oraz na pierwszej stronie „(...)” czcionką w rozmiarze Arial 14, w terminie trzech tygodni od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku oraz zasądził od pozwanej na rzecz powodów, tytułem zadośćuczynienia, kwoty po 30.000 zł z

ustawowymi odsetkami od dnia 7 listopada 2012 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie oddalił roszczenia powodów.

W apelacji od tego rozstrzygnięcia pozwana Spółka zarzuciła naruszenie: art. 24 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że nastąpiło naruszenie dóbr osobistych powodów w postaci ich dobrego imienia; art. 24 w zw. z art. 448 k.c. poprzez zasądzenie niewspółmiernie wysokiego zadośćuczynienia, mimo że z przeprowadzonych w sprawie dowodów wynika, że powodów nie spotkały żadne konkretne nieprzyjemności związane z umieszczeniem ich nazwisk na okładce z płytą z filmem „C.” oraz ogłoszenia w dzienniku „(...)”; art. 455 k.c. w zw. z art. 448 k.c. wobec zasądzenia odsetek od dnia doręczenia pozwu oraz dokonanie błędnych ustaleń faktycznych. We wnioskach „N.” Sp. z o.o. w W. domagała się zmiany zaskrzonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie nakazanie publikacji ogłoszenia zawierającego przeprosiny powodów tylko na stronie szóstej „(...)” i oddalenie żądania o zamieszczenie tej publikacji w dzienniku „(...)”, jak również oddalenie roszczeń finansowych powodów, którzy, wobec powyższego, wnieśli o oddalenie tej apelacji w całości.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w (...) apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie, co zmaterializowało się, w efekcie, w wyroku tego Sądu z dnia 28 kwietnia 2017 r. Jak zważył Sąd II instancji, strona pozwana dopuściła się naruszenia dóbr osobistych powodów poprzez zamieszczenie na okładce płyty z filmem „C.” informacji, że są oni współrealizatorami (współautorami) tego dzieła. Sąd ten nie podzielił zarazem poglądu Sądu Okręgowego, że w skutek wykazanych materiałem dowodowym zdarzeń doszło do naruszenia dobrego imienia powodów, poprzez rzekome skojarzenie ich z określoną opcją polityczną, a argumentacja, że J. S. i P. B. utracili status neutralnych politycznie twórców, okazała się, w ocenie Sądu II instancji, nieprzekonująca. Sąd Apelacyjny w (...) podzielił zarzut skarżącego, że brak było uzasadnionych podstaw, aby zobowiązywać stronę pozwaną do zamieszczenia oświadczenia zawierającego przeprosiny powodów w dzienniku „(...)” i to, co istotne, na jego pierwszej stronie. Jak stwierdził ten Sąd, o ile nawet krąg osób, które zapoznały się z okładką płyty z filmem „C.” nie pokrywał się w całości z gronem czytelników „(...)”, to jednak nie sposób uznać, że kwestionowana informacja dotarła do tak szerokiego odbiorcy, że wymagało to

opublikowania tego oświadczenia również w tym drugim ogólnopolskim tytule prasowym. Jednocześnie Sąd II instancji nie przychylił się do ewentualnego wniosku apelacji, że publikacja przeprosin ukazała się na szóstej stronie tego tygodnika, tj. tam gdzie dołączona była wkładka z filmem „C.”, gdyż taka lokalizacja byłaby rozwiązaniem niewłaściwym i nie dającym powodów poczucia należytej satysfakcji.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniosła „N.” sp. z o.o. w W., zaskarżając go w części oddalającej apelację strony pozwanej. Skarga kasacyjna pozwanej została oparta na podstawie art. 398³ §1 pkt 1) k.p.c. Skarżąca zarzuciła naruszenie następujących przepisów prawa materialnego:

1. art. 23 k.c. przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, prowadzące w konsekwencji do przyznania przez Sąd Apelacyjny ochrony nieistniejącego dobra osobistego w postaci „sposobu oznaczania autorstwa utworu”;
2. art. 24 k.c., poprzez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji nie oddalenie przez sąd powództwa strony powodowej;
3. art. 1 ust. 1 i 2 pkt 9 PrAut - poprzez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że materiał archiwalny P. (P.), którego fragment zamieszczono w filmie pt. „C.”, nie stanowił utworu;
4. art. 1 ust. 4 PrAut - poprzez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż ochrona przysługująca twórcom materiału PKF uzależniona była od spełnienia jakichkolwiek dodatkowych przesłanek;
5. art. 8 ust 1 i 2 PrAut - poprzez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż prawo autorskie przysługuje twórcy utworu wyłącznie do momentu wykorzystania go lub włączenia do utworu audiowizualnego (jako całości);
6. art. 8 ust. 2 PrAut - poprzez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż domniemanie, że twórcą jest osoba, której autorstwo podano do publicznej wiadomości w jakimkolwiek sposób w związku

z rozpowszechnieniem utworu ustaje, z chwilą wykorzystania utworu lub włączenia go do utworu audiowizualnego (jako całości);

7. art. 101 PrAut - poprzez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż do wideogramów nie stosuje się odpowiednio przepisów art. 1 ust. 4 i art. 8 ust. PrAut;
8. art. 16 PrAut - poprzez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż co do zasady ochrona autorskich praw osobistych, chroniąca więź twórców z utworem, w szczególności autorstwo utworu i oznaczenie utworu swoimi nazwiskami albo udostępnianie go anonimowo, może być zbyt lub ograniczona w czasie;
9. art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie.

We wnioskach skarżąca domagała się uchylenia zaskarżonego orzeczenia oraz rozstrzygnięcie co do istoty sprawy poprzez oddalenie w całości roszczeń powodów ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) w zaskarżonej części i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powodowie wnieśli o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest bezzasadna, chociaż niektórym podniesionym w niej zarzutom nie można odmówić słuszności.

Zarzuty skargi kasacyjnej można podzielić na dwie grupy. Pierwsza grupa zarzutów zmierza do zakwestionowania stanowiska Sądu Apelacyjnego, że powodowie nie byli współautorami filmu „C.”. Druga grupa zarzutów kwestionuje istnienie dobra osobistego, które podlegało ochronie zaskarżonym wyrokiem.

Odnosząc się do pierwszej grupy zarzuty, to wskazać należy, że są one chybione.

Zgodnie z art. 1 ust. 1 i 2 pkt 9 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach autorskich (dalej pr. aut.), definiującym pojęcie utworu podlegającego ochronie, przedmiotem prawa autorskiego jest każdy przejaw

działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia utworu. W szczególności przedmiotem prawa autorskiego są utwory audiowizualne (w tym filmowe). Istota rozpoznawanej sprawy nie sprowadza się, wbrew temu, co twierdzi skarżąca, do problemu pojęcia utworu. Nie jest kwestionowane, że powodowie byli współautorami materiału filmowego udostępnionego pozwanej na podstawie umowy licencyjnej. Problemem do rozstrzygnięcia, jest natomiast ustalenie, czy powodowie mogą być uznani także za współtwórców filmu „C.” - jako współautorzy wykorzystanego w tym filmie materiału filmowego nagranych w ramach P. Ten problem natomiast podlega rozstrzygnięciu w oparciu o wykładnię art. 9 oraz art. 69 pr. aut. Z brzmienia art. 9 ust. 1, 2 i 3 pr. aut. wynika m. in., że współtwórcom przysługuje prawo autorskie wspólnie, a każdy ze współtwórców może wykonywać prawo autorskie do swojej części utworu mającej samodzielne znaczenie, bez uszczerbku dla praw pozostałych współtwórców, natomiast do wykonywania prawa autorskiego do całości utworu potrzebna jest zgoda wszystkich współtwórców. Ta ogólna regulacja, w przypadku utworów audiowizualnych, unormowana została bardziej szczegółowo w art. 69 pr. aut. stanowiącym, że współtwórcami utworu audiowizualnego są osoby, które wniosły wkład twórczy w jego powstanie, a w szczególności: reżyser, operator obrazu, twórca adaptacji utworu literackiego, twórca stworzonych dla utworu audiowizualnego utworów muzycznych lub słowno-muzycznych oraz twórca scenariusza.

W doktrynie i judykaturze problematyczne jest zdefiniowanie współautorstwa w przypadku wykorzystania w utworze fragmentów pracy twórczej. Powszechnie utwory współautorskie dzieli się na dwie grupy - dzieła nierozłączne oraz rozłączne. Pomijając pewne odrębności w poglądach, za dzieło nierozłączne generalnie uważa się taki utwór, w którym nie występują możliwe do wyodrębnienia i samodzielnej eksploatacji wkłady poszczególnych twórców, natomiast utwór rozłączny to taki, którego części mają samodzielne znaczenie, są możliwe do wyodrębnienia i posiadają zdolność do odrębnej eksploatacji (por. na ten temat np. J. Barta (red.), R. Markiewicz (red) [w:] Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz, 2011, s. 129; D. Sokołowska, Utwory zbiorowe w prawie

autorskim ze szczególnym uwzględnieniem encyklopedii i słowników, ZNUJ 2001/57, s. 41; J. Banasiuk, Współtwórczość i jej skutki w prawie autorskim, 2012, s. 166-170). W przypadku utworu audiowizualnego, w judykaturze traktowany jest on najczęściej jako dzieło nierozłączne, natomiast w literaturze jako szczególnego rodzaju utwór zarówno łączny jak i rozłączny (por. np., M. Świętczak [w]: W. Machała (red.), R. Sarbiński (red.), Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz 2019, lex/el; K. Górecka, Pojęcie utworu audiowizualnego w ustawie o prawie autorskim i prawach autorskich, PS 1997/7-8/107-108; M. Poźniak-Niedzielska, Autorstwo dzieła filmowego. Studium cywilnoprawne, 1968, s. 158-159). Jest on również określany jako dzieło wielowarstwowe o cechach utworu zbiorowego bądź połączonego, albo też opracowania, na które składa się wiele wkładów twórczych, wśród których jedne są utworami, inne natomiast wkładem twórczym niemożliwym do wyodrębnienia (zob. na ten temat np. J. Banasiuk, J. Sieńczyło-Chlabicz, Twórcy dzieł uprzednio stworzonych a współtwórczość utworu audiowizualnego [w:] Utwór audiowizualny. Zakres pojęcia i ochrony prawnej, red. K. Lewandowski, Poznań 2011, s. 81–84; J. Błęszyński, Konstrukcja praw do utworu audiowizualnego [w:] Utwór audiowizualny. Zakres pojęcia i ochrony prawnej, red. K. Lewandowski, Poznań 2011, s. 40). Niewątpliwie kwalifikowanie utworu audiowizualnego wprost jako dzieło rozłączne albo nierozłączne byłoby uproszczeniem i - w zasadzie - jest niemożliwe. O skomplikowanym i szczególnym charakterze utworów audiowizualnych świadczy odrębne unormowanie jego współtwórstwa w art. 69 pr. aut., stanowiącym *lex specialis* do art. 9 pr. aut. Najistotniejszą cechą współtwórstwa utworu audiowizualnego jest zespolenie wspólnego wysiłku twórczego (współdziałanie) kilku twórców w powstanie wspólnego dzieła, swoiste porozumienie czy też wola twórców co do stworzenia wspólnego dzieła. Tylko w szczególnych wypadkach (np. dokończenie dzieła zmarłego twórcy) brak takiego porozumienia nie ma znaczenia dla ustalenia współautorstwa (por. np. wyroki SN z dnia 5 lipca 2002 r., III CKN 1096/00, OSNC 2003/11, poz. 150; z dnia 27 stycznia 2011 r., I CSK 237/10; z dnia 27 września 1973 r., III CRN 420/72; z dnia 21 grudnia 1979 r., I CR 44/79, OSNC 1980/9/171; takie stanowisko przeważa również w doktrynie). Pomiedzy współtwórcami musi istnieć wola, bądź co najmniej akceptacja, osiągnięcia wspólnego celu w postaci

dzieła, które – jako całość – uzyskuje określony kształt lub określone cechy. Dla uznania współautorstwa nie wystarczy zatem sam udział w realizacji dzieła, konieczny jest udział w pracy twórczej mającej wpływ na ostateczny kształt dzieła w taki sposób, że w zasadzie żaden ze współtwórców z osobna nie doprowadziłby do stworzenia samodzielnego dzieła określonego rodzaju (porównaj wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 1970 r., II CR 666/69, OSP 1972/2/30; z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 527/10). Dodatkowego wzmocnienia dla powyższych wniosków dostarcza brzmienie art. 69 pr. aut., który uznaje za współtwórców utworu audiowizualnego takie osoby, które wniosły wkład twórczy w jego powstanie. Wniesienie zaś wkładu twórczego z istoty zakłada wzajemną inspirację współtwórców, ich wolę i świadomość, że dzieło końcowe ma powstać, jak również związek utworu współtwórcy z tym dziełem końcowym. Ustawodawca uwypuklił to w treści art. 69 pr. aut. jedynie w przypadku utworów muzycznych i słowno muzycznych wskazując, że utwory te muszą być stworzone dla utworu audiowizualnego. Wobec jednak niewyczerpującego katalogu współtwórców utworu audiowizualnego w powołanym przepisie, nie jest wykluczone zastosowanie tej reguły także wobec innej aktywności twórczej, niż stworzenie utworu muzycznego lub słowno-muzycznego. Oznacza to, że statusu współautora nie uzyska twórca dzieła stworzonego uprzednio i bez związku z utworem audiowizualnym, a tylko włączonego do niego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy uznać należy, że powodowie nie byli współautorami utworu audiowizualnego „C.”. Wykorzystanie w tym utworze filmu dokumentalnego zrealizowanego przez powodów dla S. Sp. z o.o. nastąpiło w oparciu o umowę licencyjną, o jakiej mowa w art. 41 ust. 2 pr. aut. Powodowie nie działali zatem z wolą powstania filmu „C.” i nie mieli swojego twórczego wkładu w ostateczny kształt tego dzieła. Materiał dokumentalny zrealizowany przez powodów powstał bez związku z utworem audiowizualnym, został utworzony uprzednio i włączony następnie do filmu „C.”, według inspiracji twórcy tego filmu. O takim charakterze wykorzystania na podstawie umowy licencyjnej utworu uprzednio stworzonego w finalnym dziele świadczy również brzmienie art. 41 ust. 5 pr. aut., w którym użyto pojęcia „twórca utworu wykorzystanego lub włączonego do utworu audiowizualnego”. Powyższe

przesądza o braku współautorstwa powodów w utworze audiowizualnym „C.”, co niweczy również domniemanie wynikające z art. 8 pr. aut. Powodom mogą przysługiwać prawa autorskie do materiału dokumentalnego zrealizowanego dla S. Sp. z o.o., nie przysługują im natomiast prawa autorskie do dzieła końcowego w postaci utworu audiowizualnego, w którym materiały te zostały wykorzystane na podstawie umowy licencyjnej.

Wniosek o braku współautorstwa powodów w utworze audiowizualnym przesądza nie tylko o bezzasadności zarzutu naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 1 ust. 1 i 2 pkt 9 oraz ust. 4 i art. 8 ust 1 i 2 pr. aut., ale również w konsekwencji art. 16 oraz art. 101 pr. aut. Nie został także naruszony przez Sąd Apelacyjny art. 5 k.c. Wskazać należy, że pozwana - jako profesjonalista - powinna odróżniać autorstwo od współautorstwa utworu audiowizualnego i rozróżnienie takie było skarżące znane, skoro w samym filmie prawidłowo określiła rolę powodów, ograniczając ją do autorstwa materiału dokumentalnego wykorzystanego jako fragment dzieła finalnego. W tym stanie rzeczy nie można uznać, aby powodowie nadużyli swojego prawa podmiotowego wytaczając powództwo w niniejszej sprawie tym bardziej, że Sąd Apelacyjny zasadnie ograniczył roszczenia J. S. i P. B. do niezbędnego minimum.

Odnosząc się do drugiej grupy zarzutów podniesionych w skardze kasacyjnej dotyczących naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 23 i 24 k.c., to zasadne jest twierdzenie skarżącej o braku dobra osobistego w postaci „właściwego oznaczenia autorstwa utworów”. Obowiązek właściwego oznaczenia autorstwa jest obowiązkiem prawnym wynikającym z ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, a nie dobrem osobistym. To uchybienie Sądu II instancji nie ma jednak wpływu na rozstrzygnięcie, a wyrok Sądu Apelacyjnego w ostateczności odpowiada prawu. Zważyć bowiem należy, że powodowie oznaczyli w pozwie i pismach przedprocesowych ich dobro osobiste podlegające ochronie jako „nazwisko”. Nazwisko identyfikuje osobę fizyczną i zostało wprost wymienione w art. 23 k.c. jako dobro osobiste podlegające ochronie. Nie jest bez znaczenia, czy i w jakim kontekście używa się cudzego nazwiska bez zgody osoby, do której jest ono przypisane. Powodowie są twórcami i mają prawo do samodzielnego i wyłącznego kształtowania swojego dorobku artystycznego, co następuje zarówno

od strony pozytywnej (przypisywanie im autorstwa dzieł rzeczywiście przez nich stworzonych) jak i negatywnej (nieprzypisywanie im autorstwa dzieł, których autorami nie są). Zdecydowanego, przy tym, podkreślenia wymaga, że realizacja powyższego prawa i ochrona dobra osobistego w postaci nazwiska nie jest uzależniona od rodzaju, treści czy wymowy utworu, którego autorstwo błędnie przypisano lub go nieprzypisano. Nie jest w szczególności tak, że jeśli dany utwór ma wymowę pozytywną w pewnych kręgach, to ochrona ta nie przysługuje, a jeśli negatywną - to przysługuje. Sąd bowiem, w kontekście autorstwa utworu i posłużenia się cudzym nazwiskiem, nie zajmuje się oceną treści utworu, gdyż zbliżałoby się to w istocie do funkcji cenzora. Dał temu jednak już wyraz Sąd Apelacyjny, ograniczając roszczenia powodów.

Z przytoczonych względów na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oraz art. 98 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c., wobec bezzasadności podstaw kasacyjnych, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.